

Sygn. akt I ACa 439/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący SSA Małgorzata Stanek (spr.)**

**Sędziowie SA Tomasz Szabelski**

**SA Dariusz Limiera**

Protokolant stażysta Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W.**

przeciwko **E. F.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 19 listopada 2014 r. sygn. akt II C 1274/14

**oddala apelację.**

**Sygn. akt I ACa 439/15**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 listopada 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa A. W. przeciwko E. F. o ochronę dóbr osobistych oddalił powództwo.

**Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po dokonaniu przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, z których wynika, że:**

E. S. zmarła w dniu 3 lipca 2013 roku. Była parafianką Katedralnej Parafii Prawosławnej św. A. N. w Ł., silnie zaangażowaną w działalność na jej rzecz. Matka powódki była znana w parafii, nadto była też zaprzyjaźniona z Prawosławnym Arcybiskupem (...) i (...) S.. Parafia jest mała, wszyscy znają się w niej z imienia i nazwiska, panuje w niej familiarna atmosfera. Przed śmiercią matka powódki chorowała. Zdarzało się, że przychodziła w nocy do świątyni, a pozwany - ksiądz F. otwierał jej.

E. S. za życia wybrała sobie miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu D. w Ł. oznaczone jako VII-49B i opłacała je. W szczególności, w dniu 17 listopada 1982 roku uściła z tego tytułu kwotę 3.000 zł (do roku 2002), a kwotę 205 zł za przedłużenie opłaty do 2007 roku. W dniu 23 listopada 2001 roku E. S. uściła tytułem przedłużenia opłaty za grób do 2021 roku kwotę 840 zł.

Na początku 2002 roku Ksiądz Arcybiskup Ordynariusz (...) i (...) podjął decyzję, że miejsca w kwaterze VII cmentarza zostaną przeznaczone dla duchownych i hierarchów - biskupów i arcybiskupów. W związku z tym 2 stycznia 2002 roku ksiądz Arcybiskup S. w księdze cmentarnej dotyczącej kwatery VII dokonał adnotacji o wyżej wymienionej decyzji poprzez przekreślenie wpisu z nazwiskami: S., S., O. i wklejenie kartki o treści „począwszy od grobu nr VII 49B do 49E przenieść do sektora V i uzgodnić z nimi osobiście miejsce położenia vis a vis cerkwi lub inne gdy zechcą. Te miejsca w kierunku grobu śp arcybiskupa J. przeznaczyć na kwaterę dla przyszłych pochówków hierarchów i duchownych. Tylko!”. Wpis opatrzny został odpisem i pieczęcią.

Na wklejonej kartce dotyczącej z kolei sektora V znajdują się adnotacje „8 lipca 2013 roku, zwykle, do 2021 roku”, a pod spodem „(...)”.

Pozwany E. F. – proboszcz parafii nie uczestniczył w formalnościach poprzedzających pochówek E. S., zajmował się nimi ksiądz J. D.. Pozwany wybierał się wówczas na urlop.

W rachunku wystawionym za ceremonię pogrzebową E. S., która odbyła się w dniu 8 lipca 2013 roku, jak i w zleceniu wykopania grobu – dokumentach podpisanych przez ks. J. D. - znajduje się wskazanie miejsca numer VA- 24.

Rachunek za ceremonię i za wystawienie pomnika zostały wystawione na T. M., siostrę powódki.

Powódka zawarła umowę z zakładem kamieniarskim.

Ksiądz J. D. podczas organizacji pogrzebu E. S. posługiwał się księgami nowszymi, w których znajdują się zapisy danych za cztery lata wstecz. Za okres wcześniejszy powtarzają się wpisy ze starego zeszytu. Pozwany przepisując księgę, przy nazwisku E. S. umieścił miejsce VA-24, już bez adnotacji o decyzji arcybiskupa. Powódka nie była informowana przez parafię o zmianie miejsca przyszłego pochówku matki. Kwatera V, gdzie pochowana jest matka powódki jest także miejscem pochówku duchownych prawosławnych, artystów. Pochowana jest tam na przykład K. K..

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki za bezzasadne. Na wstępie rozważań Sąd zaznaczył, że prawo do pochowania zwłok osoby zmarłej (wraz z prawem do ekshumacji) oraz do pamięci o niej stanowi dobro osobiste, chronione przepisami prawa cywilnego. Przedmiotem tego prawa jest urządzenie pogrzebu zmarłego, wybór sposobu pochowania zwłok oraz wybór miejsca pochowania. Ten ostatni element łączy się z prawem do grobu.

Sąd wskazał na dwojaki charakter uprawnienia do grobu matki. Przede wszystkim jest to uprawnienie o charakterze dobra osobistego łączące się ściśle z kultem pamięci osoby zmarłej. Z drugiej jednak strony prawo do grobu posiada również elementy majątkowe, o tyle, że zakup miejsca na cmentarzu i urządzenie grobu wiąże się ze świadczeniami finansowymi. Z uwagi jednak na dominujący charakter dobra osobistego względy majątkowe, nie mogą decydować w razie sporu o ustalenie uprawnienia do grobu osoby najbliższej.

W świetle dorobku judykatury nie budzi wątpliwości objęcie ekshumacji zwłok pojęciem pochowania. W orzeczeniach dotyczących sporów na tle prawa do przeniesienia zwłok w inne miejsce Sąd Najwyższy, z biegiem czasu, coraz rygorystyczniej ocenia dopuszczalność ekshumacji, uznając słusznie, że szacunek i spokój należne osobie zmarłej uzasadniają wniosek, iż żądanie ekshumacji wysunięte w toku sporu między osobami bliskimi może być uwzględnione tylko w zupełnie wyjątkowych wypadkach, w których przemawiają za tym szczególne względy ochrony dóbr osobistych. W kolizji zasady niezakłócenia miejsca spoczynku zmarłych z brakiem zgody w rodzinie, co do miejsca pochowania zmarłych, wskazana zasada dominuje wyraźnie. Stanowisko to uzyskało zdecydowane poparcie piśmiennictwa. W ocenie Sądu pierwszej instancji takie wyjątkowe okoliczności w sprawie niniejszej nie mają miejsca.

Dalej Sąd Okręgowy podkreślił, że w niniejszym procesie nie mamy jednak do czynienia ze sporem między osobami, którym przysługuje prawo do ekshumacji, ponieważ tego rodzaju uprawnienie nie przysługuje ani parafii ani tym bardziej jej proboszczowi-pozwanemu jako osobie fizycznej. Krąg osób uprawnionych do pochowania zwłok ludzkich jest określony w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 roku o cmentarzach i chowaniu zmarłych.

Nie ulega jednak wątpliwości, że w ramach dobra osobistego, jakim jest kult pamięci osoby zmarłej można wyodrębnić prawo do uszanowania woli zmarłego co do miejsca pochowania. Powódka czuje się dotknięta faktem pochowania matki niezgodnie z jej wolą.

W niniejszej sprawie powódka domagała się ochrony dóbr osobistych i spór nie dotyczy prawa do grobu w aspekcie materialnym.

Sformułowane jak w pozwie powództwo o ochronę dóbr osobistych podlegało oddaleniu już tylko z uwagi na brak legitymacji procesowej pozwanego E. F.. Podkreślenia wymaga, że stroną pozwaną w niniejszej sprawie nie była parafia reprezentowana przez proboszcza, a osoba fizyczna – E. F..

E. S. została pochowana na cmentarzu przynależnym do parafii św. A. N. w Ł.. Proboszcz jako osoba fizyczna – nie jest legitymowany biernie do występowania jako strona procesu związanego z działalnością parafii, która jako jednostka organizacyjna (...) – zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 4 lipca 1991 roku o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego - posiada osobowość prawną i jest dysponentem cmentarza.

Po wtóre, decyzję o zmianie miejsca wiecznego spoczynku matki powódki podjął ksiądz Arcybiskup Ordynariusz (...) i (...), a nie pozwany. Pozwany nie uczestniczył także w formalnościach poprzedzających pochówek E. S., zlecenie wykopania grobu wystawił ksiądz J. D. w oparciu o księgę cmentarną prowadzoną przez parafię jako dysponenta cmentarza.

O miejscu i sposobie pochowania zwłok decyduje przede wszystkim pozostawiona wola zmarłego; dopiero gdy zmarły takich dyspozycji nie pozostawił, zajęcie się pogrzebem i podjęcie koniecznych w związku z tym decyzji należy do osób wymienionych w art. 10 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 roku o cmentarzach i chowaniu zmarłych. W niniejszej sprawie formalnościami związanymi z pochówkiem zajmowała się przede wszystkim siostra powódki, sama zaś powódka nie zgłaszała wówczas zastrzeżeń co do miejsca przeznaczonego na grób. W tych okolicznościach nie sposób przypisać pozwanemu jako osobie fizycznej bezprawności działania.

Zgromadzony materiał, w tym w szczególności przeprowadzone na rozprawie oględziny księgi cmentarnej, w połączeniu z okolicznościami przytoczonymi w wyjaśnieniach stron, w ocenie Sądu Okręgowego pozwala na przyjęcie, że decyzja o zmianie miejsca pochowania E. S. zapadła w 2002 roku. Okoliczności sprawy przemawiają za przyjęciem, że parafianka została o niej poinformowana i zaakceptowała ją. Gdyby tak nie było zapewne podejmowałyby, za życia, kroki zmierzające do ustalenia innego miejsca. Z pewnością parafia nie miała obowiązku informować o takiej zmianie rodziny E. S., skoro było to jej prawo do grobu, a zmiana miała miejsce za jej życia. Jak przyznała powódka, matka z pewnością uszanowałaby wolę biskupa, z którym pozostawała w dobrych stosunkach.

Natomiast przedłużenie opłaty za grób oznaczony jako VII-49B w dniu 23 listopada 2001 r. miało miejsce przed decyzją biskupa, jest więc oczywiste, że na dowodzie wpłaty KP nr (...) wskazany jest numer grobu ustalony pierwotnie.

Na zakończenie rozważań Sąd wskazał, że niezależnie od kwestii materialnie postrzeganego prawa do grobu w kwaterze VII w omawianej sytuacji, pomijając już nawet kwestię legitymacji procesowej biernej i bezprawności, nie zachodzą okoliczności na tyle szczególne, aby uzasadniały zobowiązanie kogokolwiek do przeniesienia zwłok E. S. w inne miejsce. Kwestia ta pozostaje w sferze decyzji osób najbliższych zmarłej.

Z tych wszystkich względów powództwo podlegało oddaleniu.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyła powódka apelacją w całości wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości, zgłosiła również dodatkowe roszczenia (apelacja – k 168 – 171).

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja A. W. nie jest zasadna.

Ustalenia faktyczne, jakie poczynił Sąd Okręgowy, dotyczą w zasadzie okoliczności bezspornych. W apelacji zaś zasadniczo kwestionowane są wnioski, do jakich doszedł Sąd na podstawie tych ustaleń.

Na wstępie rozważań należy odnieść się do zagadnienia legitymacji procesowej strony pozwanej. Kwestia ta jest o tyle istotna, że brak legitymacji procesowej, zarówno czynnej, jak i biernej, prowadzi do oddalenia powództwa, bez potrzeby merytorycznej oceny.

O istnieniu czy też braku legitymacji procesowej decyduje prawo materialne związane z konkretną sytuacją będącą przedmiotem sporu między stronami. Strona ma legitymację procesową wówczas, gdy na podstawie przepisów prawa materialnego jest uprawniona do występowania w określonym procesie cywilnym w charakterze powoda lub pozwanego, to jest gdy z wiążącego strony procesu stosunku prawnego wynika zarówno uprawnienie powoda do zgłoszenia konkretnego żądania, jak również obowiązek pozwanego do jego spełnienia. Legitymacja procesowa stanowi przesłankę materialnoprawną, Sąd dokonuje oceny jej istnienia w chwili orzekania co do istoty sprawy (wyrokowania).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w realiach przedmiotowej sprawy trafnie Sąd Okręgowy uznał, że wskazany w pozwie jako strona pozwana - E. F. nie posiada legitymacji biernej do występowania w sprawie. Z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 4 lipca 1991 roku o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2014 roku, poz. 1726) wynika, że osobami prawnymi K. są parafie. A zatem to parafia powinna być oznaczona jako strona postępowania. Natomiast wskazany przez powódkę - E. F., jako proboszcz parafii, w myśl przepisu art. 6 ust. 2 pkt 4 wyżej wymienionej ustawy jest jedynie uprawniony do działania w jej imieniu i reprezentowaniu na zewnątrz. Nadmienić należy, że E. F., jako osoba fizyczna, nie może odpowiadać za decyzję K. Arcybiskupa Ordynariusza (...) i (...) z 2002 roku.

Przesądzenie kwestii braku legitymacji procesowej po stronie pozwanej jest wystarczającą podstawą do oddalenia powództwa, o czym była już mowa powyżej. Niemniej jednak ocena merytoryczna żądania A. W. również nie pozwala na wydanie korzystnego dla powódki rozstrzygnięcia.

Sformułowane jako żądanie ekshumacji roszczenie powódki należy ocenić jako dotyczące w istocie udostępnienia innego miejsca na pochówek. Trafnie Sąd Okręgowy odwołał się do przepisu art. 15 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 roku o cmentarzach i chowaniu zmarłych (tekst jednolity: Dz. U. z 2011 roku, Nr 118, poz. 687, ze zm.), który określa warunki przeprowadzenia ekshumacji i podkreślił, że w niniejszej sprawie nie występują żadne wyjątkowe okoliczności, które uzasadniałyby ingerencję w miejsce spoczynku zmarłej. Sąd pierwszej instancji zanalizował kierunek rozwoju linii orzeczniczej Sądu Najwyższego podkreślając, że Sąd ten coraz bardziej rygorystycznie ocenia dopuszczalność ekshumacji przyznając prymat, należnemu osobie zmarłej, szacunkowi i spokojowi spoczynku. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje ten pogląd Sądu Najwyższego. Niemniej jednak zwrócić należy uwagę, że ewentualnie przeprowadzona ekshumacja i tak nie dawałaby apelującej uprawnienia do pochowania zwłok matki we wskazanym przez nią miejscu, na które nie wyraża zgody parafia. Pojęcie ekshumacji obejmuje bowiem jedynie wydobycie zwłok lub szczątków ludzkich z grobu, a z art. 15 ust. 2 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych wynika, że w zasadzie po przeprowadzonej ekshumacji szczątki powinny być pochowane na nowo w tym samym miejscu. A zatem ekshumacja i złożenie zwłok czy też szczątków ludzkich do innego grobu to dwie odrębne kwestie, a problem w sprawie de facto nie dotyczy kwestii przeprowadzenia ekshumacji, która zaktualizować by się mogła dopiero w przypadku ustalenia innego miejsca pochówku zmarłej E. S..

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy, przywołując bogate orzecznictwo sądowe, rozważał jaki charakter ma prawo do grobu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wypuklić należy, że z chwilą pochowania w grobie zwłok ludzkich, pierwotnie mające charakter majątkowy uprawnienie do dysponowania grobem zmienia się i na plan pierwszy wysuwa się aspekt niemajątkowy tego prawa. Prawo do pochowania jest niewątpliwie dobrem osobistym, a jego przedmiotem jest między innymi wybór miejsca pochowania. Trudno odmówić racji powódce, że wybór tego miejsca powinien przede wszystkim uwzględniać wolę osoby zmarłej. Niemniej jednak w okolicznościach sprawy A. W. nie udowodniła, że wolą jej zmarłej matki było złożenie jej zwłok w innym miejscu niż aktualnie spoczywają.

Niekwestionowanym w sprawie jest, że E. S. była osobą zaangażowaną w działalność parafii. Nie budzi więc zdziwienia, że pozostawała także w dobrych relacjach z biskupem. Decyzja o zmianie miejsca pochówku zapadła w 2002 roku i brak jest podstaw do przyjęcia, że parafianka nie została o niej poinformowana. Podnoszona przez stronę powodową okoliczność opłacania przez zmarłą matkę pierwotnie przyznanego miejsca pochówku nie ma znaczenia. Świadczy o tym sekwencja zdarzeń. E. S. opłaciła miejsce pochówku w dniu 23 listopada 2001 roku, natomiast decyzja biskupa zapadła na początku 2002 roku. A zatem adnotacja poczyniona na kwicie wskazująca, że opłata dotyczy „przedłużenia ważności grobu VII – 498 D. do roku 2021 włącznie” nie stanowi wsparcia dla tezy wysnutej przez powódkę. Pełniona przez E. S. funkcja starosty cerkiewnego w parafii i, wspomniane wyżej, dobre relacje z biskupem świadczą o tym, że parafianka zaakceptowała decyzję w sprawie zmiany miejsca pochówku. Z doświadczenia życiowego wynika bowiem, że gdyby matka powódki kontestowała decyzję biskupa, to podejmowałaby jakieś kroki celem jej zmiany. Wszak miała na to dostatecznie dużo czasu zważywszy, że decyzja pochodzi z początku 2002 roku, natomiast E. S. zmarła dopiero w dniu 3 lipca 2013 roku. Próbuując odtworzyć ostatnią wolę zmarłej należy mieć na uwadze, że ceremonia pogrzebowa została zorganizowana przez siostrę powódki – T. M.. Na dowodach wpłat wystawionych wyżej wymienionej wskazywana jest już kwatery V-A-24. Znamiennym jest, że powódka dochodząc, w swoim przekonaniu, realizacji woli zmarłej matki nie wносиła o przeprowadzenie dowodu z zeznań siostry. T. M. mieszkała, tak jak zmarła E. S., w Ł., a zatem miała większe możliwości kontaktu z matką niż powódka, która zamieszkuje w G.. Wydaje się, że posiada ona istotną wiedzę co do okoliczności relewantnych w niniejszym postępowaniu. Nie wykazując inicjatywy dowodowej w tym zakresie i rezygnując z możliwości sięgnięcia do osobowych źródeł dowodowych (nie tylko siostry, ale przykładowo innych członków parafii) powódka pozbawiła się szansy dowiedzenia, że w sprawie w istocie doszło do naruszenia jej dóbr osobistych w postaci prawa do kultu osoby zmarłej poprzez nieuszanowanie woli zmarłej matki co do miejsca spoczynku. Niewątpliwie zaś, Sąd nie mógł podjąć pozytywnego rozstrzygnięcia dla powódki, jedynie na podstawie jej twierdzeń oraz subiektywnych interpretacji zaferowanego materiału dowodowego.

Na zakończenie niniejszych rozważań należy wskazać, że nowe roszczenia A. W., sformułowane na etapie postępowania drugoinstancyjnego, nie mogą być rozpatrywane, a to wobec jednoznacznej treści art. 383 k.p.c.

W tym stanie rzeczy, działając na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację.